

*Sygn. akt VI ACa 1218/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 24 maja 2017 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Zalewska (spr.)*

*Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz*

*SA Agata Zając*

*Protokolant: Katarzyna Łopacińska*

*po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa (...) S.A. w Ł.*

*przeciwko Szpitalowi (...) w W.*

*z udziałem interwenienta ubocznego (...) sp. z o.o. w W.*

*oraz Prokuratora Prokuratury (...) w W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt IV C 1002/14*

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, w ten sposób, że powództwo oddala w całości oraz w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz Szpitala (...) w W. kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz Szpitala (...) w W. kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym;**

**III. nakazuje pobrać od (...) S.A. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 5 649 zł (pięć tysięcy sześćset czterdzieści dziewięć złotych) tytułem opłaty sądowej od apelacji, od uiszczenia której pozwany został zwolniony;**

**IV. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od interwenienta ubocznego.**

*Sygn. akt VI ACa 1218/15*

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 22 maja 2014 roku, skierowanym do Sądu Okręgowego w Ł., powódka (...) S.A. z siedzibą w Ł. (dalej (...)) wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie od pozwanego Szpitala (...) w W. (dalej Szpital) na swoją rzecz kwoty 122.975,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty i kwoty 166,90 zł stanowiącej równowartość 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskania wierzytelności. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że jej roszczenie wynika z umowy konsorcjum z dnia 21 sierpnia 2013 roku, zawartej przez powódkę z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (dostawcą, dalej (...)), która to umowa została zawarta w związku z przetargiem publicznym (nr (...)) ogłoszonym przez pozwanego Szpitala na dostarczenie systemu informatycznego do ww. Szpitala (k. 2-5, k. 78).

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania w toku procesu, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 112.975,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, jednocześnie cofając powództwo co do kwoty 166,90 zł stanowiącej równowartość kwoty 40 euro tytułem rekompensaty za koszt odzyskiwania wierzytelności oraz co do kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty (k. 84, 87, 90, 93).

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Ł., sygn. akt I Nc 264/14, umorzył postępowanie w sprawie w zakresie żądania zapłaty kwoty 166,90 zł oraz w zakresie kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. 22 maja 2014 roku do dnia zapłaty (k. 94-94 v).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 4 sierpnia 2014 roku, sygn. akt I Nc 264/14, Sąd Okręgowy w Ł. nakazał pozwanemu Szpitalowi zapłacić powódce kwotę 112.975,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5.029 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wnieść w tym terminie sprzeciw do Sądu (k. 95).

Pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie pozwany wniósł o odstąpienie od obciążania go jakimikolwiek ewentualnymi kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego na zasadzie art. 102 k.p.c. (k. 98-103).

Powódka w odpowiedzi na sprzeciw podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i poparła wszystkie wnioski i żądania, zawarte w pozwie, poza tymi, co do których cofnęła wcześniej żądanie pozwu (k. 128-135).

Postanowieniem z dnia 4 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Ł., sygn. akt I Nc 1376/14 stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie jako właściwemu miejscowo i rzeczowo (k. 115-116).

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym sentencji zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 112.975,28 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 r. do dnia zapłaty; w punkcie drugim sentencji zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.249,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; zaś w punkcie trzecim sentencji nakazał zwrócić powódce ze Skarbu Państwa - kasy Sądu Okręgowego w W. kwotę 500 zł tytułem częściowej opłaty od pozwu (k. 262).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 21 sierpnia 2013 roku pomiędzy (...), a powódką (...) została zawarta umowa konsorcjum (finansowanie). Na mocy ww. umowy strony ustaliły zasady współpracy w związku z ogłoszeniem przez pozwanego Szpitala postępowania przetargowego na administrowanie i serwisowanie oprogramowania aplikacyjnego (...), administrowanie bazami danych systemu (...) oraz administrowanie serwerami na potrzeby pozwanego Szpitala oraz zamiarem wspólnego

złożenia oferty przetargowej i realizacji przedmiotowego zamówienia przez strony, w przypadku uzyskania zamówienia, zgodnie z art. 23 ustawy Prawo zamówień publicznych (§ 1 umowy).

W § 3 umowy (...) upoważniona została przez (...) do podpisania ze Szpitalem umowy w imieniu Konsorcjum oraz upoważniona do reprezentacji w całym postępowaniu (§ 3 umowy). Strony w § 7 ustaliły również, że konsorcjanci ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy ze Szpitalem. Ponadto ustaliły, że (...) zobowiązany będzie do wskazania spółki (...) jako beneficjenta płatności na wystawionych przez siebie fakturach, co oznacza, że wyłącznym wierzycielem zamawiającego Szpitala z tytułu płatności będzie (...) (§ 5, 6 i 7 umowy). W § 10 pkt. 5 strony umowy oświadczyły, że zapoznały się z umową i akceptują warunki wymagane przez Szpital (§ 10 umowy) (k. 8-14, k. 228-237).

W dniu 22 sierpnia 2013 roku Konsorcjum firm (...) i (...) złożyło ofertę na administrowanie i serwisowanie oprogramowania aplikacyjnego (...), administrowanie bazami danych systemu (...) oraz administrowanie serwerami na potrzeby pozwanego Szpitala. W ofercie tej wskazano nr rachunku bankowego wykonawcy (k. 27-28).

Oferta złożona przez Konsorcjum wygrała przetarg i w konsekwencji w dniu 4 września 2013 roku pomiędzy pozwanym Szpitalem a Konsorcjum firm (...) i (...), zwanym w umowie „Wykonawcą”, zawarta została umowa nr (...), przedmiotem której było administrowanie i serwisowanie oprogramowania aplikacyjnego (...), administrowanie bazami danych systemu (...) oraz administrowanie serwerami na potrzeby pozwanego Szpitala. Okres trwania umowy wynosił 24 miesiące, tj. od dnia 5 września 2013 roku do dnia 4 września 2015 roku. Szczegółowy zakres przedmiotu umowy określał załącznik nr 2 do umowy, który stanowił integralną część zawartej umowy. W § 5 ww. umowy strony uzgodniły wynagrodzenie wykonawcy na kwotę 39.975 zł miesięcznie, zgodnie z ofertą cenową wykonawcy, stanowiącą załącznik nr 1 do niniejszej umowy. Wartość brutto przedmiotu umowy wyniosła 959.400 zł. Strony umowy ustaliły również, że wynagrodzenie będzie płatne w odstępach miesięcznych z dołu, w terminie 90 dni od daty doręczenia faktury VAT wraz z protokołem odbioru za dany miesiąc, przy czym jako nr rachunku bankowego, na który należy dokonywać wpłat, podano ten sam rachunek bankowy, który podano w ofercie (k. 18-19, k. 20-26 i k. 29-38).

W dniu 10 października 2013 roku Dostawca zawarł z powódką umowę rozliczeniową. Zgodnie z § 3 cytowanej umowy Dostawca w związku z finansowaniem wskazał w ofercie przetargowej powódkę, jako Beneficjenta płatności faktury, wystawionej Szpitalowi oraz przekazał powódce całe świadczenie Szpitala wraz z odsetkami za opóźnienie, upoważniając tym samym powódkę do przyjęcia całego wynagrodzenia przysługującego Dostawcy od pozwanego, a pozwanego do spełnienia świadczenia na rzecz powódki (k. 48-53).

Dodatkowo w piśmie z dnia 10 października 2013 roku pozwany Szpital poinformowany został przez (...), że jedynym zobowiązanym i uprawnionym podmiotem do dysponowania i zarządzania wierzytelnościami, jakie przysługują Konsorcjum z tytułu podpisanej między Konsorcjum, a Szpitalem umowy, jest (...) (k. 54).

(...) wykonał usługę, co zostało potwierdzone protokołami realizacji usług i zgodnie z umową wystawił pozwanemu Szpitalowi faktury VAT nr: (...) – 10.000 zł, (...) – 29.975 zł, (...) – 39.975 zł, (...) – 39.975 zł (k. 39, 42, 45, k. 40, 41, 43, 44, 46, 47). Ponieważ pozwany Szpital nie zapłacił za prawidłowo wykonane usługi pismem z dnia 8 kwietnia 2014 roku (...) wezwała pozwany Szpital do zapłaty ww. faktur, opiewających na łączną kwotę 119.925 zł oraz należnych odsetek w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 kwietnia 2014 roku na wskazany rachunek bankowy (...) (k. 61). Pozwany Szpital nie uiszczył na rzecz powódki ww. kwoty i w konsekwencji powódka wystąpiła z niniejszym roszczeniem do Sądu.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w tym dokumentów w postaci: wyliczenia salda należności k. 6, umowy konsorcjum k. 8-14, protokołu postępowania w trybie przetargu nieograniczonego k. 228-237, oferty cenowej k. 27-28, ogłoszenia o wyborze najkorzystniejszej oferty k. 18-19, umowy nr (...) wraz z załącznikami k. 20-26 i k. 29-38, ramowej umowy rozliczeniowej (konsorcjum) wraz załącznikiem k. 48-53, zawiadomienia k. 54, faktury k. 39, 42, 45, protokołu realizacji usług k. 40, 41, 43, 44, 46, 47, wezwania do zapłaty k. 61, których wiarygodność nie była kwestionowana, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, by podważyć ich wiarygodność z urzędu. Treść dokumentów oraz pism

procesowych stron zdaniem Sądu pierwszej instancji wzajemnie się uzupełniała, co pozwoliło – jak wskazał Sąd meriti – poczynić ustalenia faktyczne w sposób nie budzący wątpliwości.

Oceniając merytorycznie powództwo Sąd Okręgowy wskazał, że umowa konsorcjum jest w obecnym stanie prawnym umową nienazwaną i podniósł, że konsorcjum to porozumienie służące grupie przedsiębiorstw, łączących swoje środki do wspólnego wykonywania określonego przedsięwzięcia. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, iż najczęściej konsorcjum organizuje się po to, aby stworzyć zespół przedsiębiorstw zdolny do podjęcia się (jako strona) realizacji dużego przedsięwzięcia inwestycyjnego na zamówienie drugiej strony. Konsorcjum, stanowiąc umowę o współdziałaniu w celu osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego, spełnia wymogi spółki cywilnej, zawarte w art. 860 k.c. Sąd pierwszej instancji zwrócił jednocześnie uwagę, iż przepisy dotyczące spółki cywilnej wyznaczają tylko ogólnikowo reżim prawny umowy konsorcjalnej. W umowie takiej należy m.in. określić zadania i wynagrodzenie lidera konsorcjum (jeden z uczestników), przedmiot jego działania, organizację negocjacji z zamawiającym, sposób podziału zadań do wykonania, kosztów i korzyści, zasady wzajemnej odpowiedzialności na wypadek, gdyby nienależyte wykonywanie zadań jednego z uczestników pociągało za sobą niekorzystne skutki dla innych, zasady współpracy w miejscu realizacji przedsięwzięcia, zasady dotyczące wspólnej reprezentacji wobec zamawiającego, elementy wspólnej organizacji (sposób podejmowania wspólnych decyzji i zakres zastrzeżony dla takich decyzji, powołanie rady konsorcjum, rozdziału wspólnych czynności i kosztów obsługi realizowanego przedsięwzięcia). Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy powołał się na pogląd, wyrażony w Encyklopedii Prawa. Uniwersytet Wrocławski pod red. prof. dr hab. Urszuli Kaliny – Prasznic (wyd. (...), Warszawa, 2004).

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji wskazał, iż rozpoznawanym przypadkiem Konsorcjum zostało związane przez (...) oraz (...) w związku z zamiarem wspólnego złożenia oferty przetargowej i określenia zasad współpracy w związku z ogłoszeniem przez pozwanego Szpitala postępowania przetargowego na administrowanie i serwisowanie oprogramowania aplikacyjnego (...), administrowanie bazami danych systemu (...) oraz administrowanie serwerami na potrzeby pozwanego Szpitala. Sąd Okręgowy wyjaśnił przy tym, iż na podstawie ww. umowy konsorcjum (...) - jako Dostawca - zobowiązała się m. in. do dostarczenia i wykonania usługi, opisanych w protokole realizacji usług/wykazu prac wykonanych, natomiast (...) - jako Finansujący - zobowiązała się m. in. do udzielenia Dostawcy finansowania związanego z przedmiotem zamówienia celem spełnienia warunku dotyczącego sytuacji ekonomicznej i finansowej, zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych (dalej: p.z.p.). W tym też celu – jak podniósł Sąd pierwszej instancji - w dniu 10 października 2013 roku pomiędzy Dostawcą (...) a powódką (...) doszło do zawarcia ramowej umowy rozliczeniowej, na mocy której Dostawca, w związku z finansowaniem, wskazał w ofercie przetargowej powódkę jako beneficjenta płatności faktury wystawionej pozwanemu Szpitalowi oraz przekazał powódce całe świadczenie pozwanego Szpitala wraz z odsetkami za opóźnienie, upoważniając tym samym powódkę do przyjęcia całego wynagrodzenia przysługującego Dostawcy od pozwanego, a pozwanego do spełnienia świadczenia na rzecz powódki.

Sąd Okręgowy wskazał jednocześnie, iż uczestnicy Konsorcjum w umowie z dnia 21 sierpnia 2013 roku zobowiązali się do wspólnego działania przy prowadzeniu spraw Konsorcjum, w tym opracowania wspólnej oferty w związku z przetargiem publicznym, ogłoszonym przez Szpital. Strony – konsorcjanci ustalili również, że pełnomocnikiem Konsorcjum, upoważnionym do podpisania i złożenia w imieniu Konsorcjum wniosku o dopuszczenie do udziału w postępowaniu oraz podpisania i złożenia oferty wraz z załącznikami, a także otrzymywania zamówień dla i w imieniu każdego z konsorcjantów, jest Dostawca (...), który będzie je reprezentował w postępowaniu. Ponadto – jak podniósł Sąd pierwszej instancji - strony uzgodniły, iż ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy ze Szpitalem. Strony w sposób wyraźny ustaliły również, że wszelkie rozliczenia ze Szpitalem, wynikające ze zrealizowanych na jego rzecz dostaw w ramach niniejszej umowy, dokonywane będą przez Finansującego - (...), a przy tym zastrzegły, że wyłącznym i uprawnionym do otrzymania zapłaty od Szpitala jest Finansujący.

Analizując okoliczności niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji stwierdził, że oferta złożona przez Konsorcjum jako najkorzystniejsza wygrała przetarg i w konsekwencji w dniu 4 września 2013 roku pomiędzy pozwanym, a Konsorcjum firm (...) i (...), zwanym w umowie (...) doszło do zawarcia umowy nr (...), przedmiotem której było administrowanie i serwisowanie oprogramowania aplikacyjnego (...), administrowanie bazami danych systemu

(...) oraz administrowanie serwerami na potrzeby pozwanego. Sąd meriti miał przy tym na uwadze, że w toku postępowania przetargowego Szpital nie kwestionował, ani nie zgłosił uwag do umowy konsorcjum (finansowanie) z dnia 21 sierpnia 2013 roku, zawartej pomiędzy przedmiotowymi spółkami. W szczególności nie kwestionował § 5 umowy, dotyczącego rozliczenia stron, a mianowicie wskazania Finansującego - (...) jako jedyne i wyłącznego beneficjenta - uprawnionego do otrzymania zapłaty od Szpitala za wystawione faktury. Sąd Okręgowy zważył również, iż pozwany nie zgłosił także żadnych zastrzeżeń, tj. przesłanek opisanych w przepisie art. 89 § 1 p.z.p., które uzasadniałyby podstawę do odrzucenia oferty.

Analizując ten aspekt niniejszej sprawy, Sąd meriti podniósł, iż zgodnie z powołanym wyżej artykułem zamawiający odrzuca ofertę, jeżeli: jest niezgodna z ustawą (pkt 1); jej treść nie odpowiada treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia, z zastrzeżeniem art. 87 ust. 2 pkt 3 (pkt 2); jej złożenie stanowi czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (pkt 3); zawiera rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia (pkt 4); została złożona przez wykonawcę wykluczonego z udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia lub niezaproszonego do składania ofert (pkt 5); zawiera błędy w obliczeniu ceny (pkt 6); wykonawca w terminie 3 dni od dnia doręczenia zawiadomienia nie zgodził się na poprawienie omyłki, o której mowa w art. 87 ust. 2 pkt 3 (pkt 7); jest nieważna na podstawie odrębnych przepisów (pkt 8).

Zdaniem Sądu Okręgowego na gruncie niniejszej sprawy brak było także podstaw prawnych do unieważnienia umowy nr (...), zawartej w dniu 4 września 2013 roku oraz umowy rozliczeniowej z dnia 10 października 2013 roku, zawartej pomiędzy Konsorcjum, a Szpitalem. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji powołał się na treść art. 146 p.z.p., który w ustępie pierwszym stanowi, iż umowa podlega unieważnieniu, jeżeli zamawiający: z naruszeniem przepisów ustawy zastosował tryb negocjacji bez ogłoszenia lub zamówienia z wolnej ręki (pkt 1); nie zamieścił ogłoszenia o zamówieniu w Biuletynie Zamówień Publicznych albo nie przekazał ogłoszenia o zamówieniu Urzędowi Publikacji Unii Europejskiej (pkt 2); zawarł umowę z naruszeniem przepisów art. 94 ust. 1 albo art. 183 ust. 1, jeżeli uniemożliwiło to Izbie uwzględnienie odwołania przed zawarciem umowy (pkt 3); uniemożliwił składanie ofert orientacyjnych wykonawcom niedopuszczonym dotychczas do udziału w dynamicznym systemie zakupów lub uniemożliwił wykonawcom dopuszczonym do udziału w dynamicznym systemie zakupów złożenie ofert w postępowaniu o udzielenie zamówienia prowadzonym w ramach tego systemu (pkt 4); udzielił zamówienia na podstawie umowy ramowej przed upływem terminu określonego w art. 94 ust. 1, jeżeli nastąpiło naruszenie art. 101 ust. 1 pkt 2 (pkt 5); z naruszeniem przepisów ustawy zastosował tryb zapytania o cenę (pkt 6). Ustęp drugi ww. artykułu stanowi z kolei, iż umowa nie podlega unieważnieniu, jeżeli: w przypadku określonym w ust. 1 pkt 1 zamawiający miał uzasadnione podstawy, aby sądzić, że działa zgodnie z ustawą, a umowa została zawarta odpowiednio po upływie 5 dni od dnia zamieszczenia ogłoszenia o zamiarze zawarcia umowy w Biuletynie Zamówień Publicznych albo po upływie 10 dni od dnia publikacji takiego ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej (pkt 1); lub w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 4 i 5 zamawiający miał uzasadnione podstawy, aby sądzić, że działa zgodnie z ustawą, a umowa została zawarta po upływie terminu określonego w art. 94 ust. 1 (pkt 2), przy czym zgodnie z art. 146 ust. 3 p.z.p. unieważnienie umowy odnosi skutek od momentu jej zawarcia, z zastrzeżeniem art. 192 ust. 3 pkt 2 lit. b. Sąd pierwszej instancji wskazał również, iż zgodnie z art. 146 ust. 4 p.z.p. z przyczyn, o których mowa w ust. 1 oraz 6, nie można żądać stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.). W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy przywołał również treść art. 146 ust. 5 p.z.p., który stanowi, iż przepis ust. 1 nie wyłącza możliwości żądania przez zamawiającego unieważnienia umowy na podstawie art. 70<sup>5</sup> k.c., oraz na art. 146 ust. 6 p.z.p., zgodnie z którym Prezes Urzędu może wystąpić do sądu o unieważnienie umowy w przypadku dokonania przez zamawiającego czynności lub zaniechania dokonania czynności z naruszeniem przepisu ustawy, które miało lub mogło mieć wpływ na wynik postępowania.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy oraz opierając się na treści przywołanych wyżej przepisów Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zarówno oferta złożona przez Konsorcjum w toku postępowania przetargowego, ogłoszonego przez Szpital oraz umowa nr (...), zawarta w dniu 4 września 2013 roku, pomiędzy pozwanym a Konsorcjum firm (...) i (...), były zgodne z cytowaną ustawą Prawo zamówień publicznych, bowiem nie uchybiały jej przepisom.

Zdaniem Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy brak było również podstaw prawnych do uznania umowy konsorcjum z dnia 21 sierpnia 2013 roku oraz umowy rozliczeniowej z dnia 10 października 2013 roku za nieważną z mocy prawa - jako zawartą dla pozorów w celu obejścia przepisów, tj. obejścia zakazów ustawowych i umownych dokonywania zamiany wierzyciela, handlu długami szpitalnymi. Sąd pierwszej instancji nie podzielił przy tym wywodów pozwanego Szpitala wskazujących, iż powódka podejmuje podobne działania w wielu podobnych sprawach na terenie całego kraju, prowadząc obrót wierzytelnościami na podstawie m.in. umów poręczenia, gwarancji, umów rozliczeniowych, które w każdym przypadku miałyby prowadzić do zmiany wierzyciela, bowiem twierdzenia te nie znalazły zdaniem Sądu Okręgowego zastosowania na tle omawianego stanu faktycznego, a to ze względu na okoliczność, iż w niniejszej sprawie nie doszło do zmiany wierzyciela. Przedmiotowe argumenty w ocenie Sądu meriti zmierzały jedynie do odłożenia w czasie lub uniknięcia przez pozwanego spełnienia świadczenia wynikającego z umowy, a polegającego na obowiązku zapłaty należności przysługujących powódce.

Analizując akta niniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zmiana wierzyciela nie miała w rozpoznawanej sprawie miejsca, ponieważ stroną umowy od samego początku było Konsorcjum, składające się z dwóch podmiotów, tj. (...) oraz (...), przy czym zgodnie z umową konsorcjum z dnia 21 sierpnia 2013 roku, ofertą Konsorcjum i umową nr (...) z dnia 4 września 2013 roku, zawartą pomiędzy Konsorcjum, a Szpitalem płatności za wykonane usługi miały być uiszczane dla powódki (...) jako członka Konsorcjum i jedynego oraz wyłącznego uprawnionego do otrzymania zapłaty od Szpitala. W tym też kontekście Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka (...) była stroną i jedynym wierzycielem umowy konsorcjum z dnia 21 sierpnia 2013 roku oraz umowy nr (...) z dnia 4 września 2013 roku i w związku z tym nie wchodziła w prawa jakiegokolwiek innego wierzyciela, ani też nie stała się nim na skutek jego zmiany. Tym samym w przekonaniu Sądu pierwszej instancji powódka posiadała i nadal posiada legitymację procesową do domagania się od pozwanego Szpitala zapłaty żądanej kwoty.

Zdaniem Sądu Okręgowego w omawianej sprawie nie doszło także do obejścia zakazu zmiany wierzyciela. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji zważył, iż system finansowania służby zdrowia nie jest uregulowany prawidłowo. Narodowy Fundusz Zdrowia (dalej: NFZ) nie płaci wykonawcom usług medycznych za tzw. nadwykonania, a wykonawcy usług medycznych nagminnie nie płacą w terminie za usługi i dostawy swoim kontrahentom. Do tego – jak podniósł Sąd meriti - trzeba dodać, że placówki medyczne są jako dłużnicy w sposób szczególny chronieni w postępowaniu egzekucyjnym. Egzekucji nie podlegają produkty lecznicze niezbędne do funkcjonowania podmiotu leczniczego przez okres trzech miesięcy oraz niezbędne do jego funkcjonowania wyroby medyczne (art. 825 pkt. 8 k.p.c.) i wierzytelności przypadające dłużnikowi od NFZ z tytułu udzielania świadczeń opieki zdrowotnej przed ukończeniem udzielania tych świadczeń, w wysokości 75 % każdorazowej wypłaty, chyba że chodzi o wierzytelności pracowników dłużnika lub świadczeniodawców (art. 831 pkt.7 k.p.c.). Nie może zatem zdaniem Sądu Okręgowego budzić sprzeciwu fakt, że podmioty zawierające kontrakty z placówkami medycznymi starają się zabezpieczyć finansowo na wypadek prawie pewnej nieterminowej zapłaty za swoje usługi, czy dostawy. Sąd Okręgowy wskazał, że jednym z tego typu sposobów jest omawiana umowa konsorcjum, zawarta z powódką, która wzięła na siebie obowiązek rozliczeń finansowych z pozwany Szpitalem. Sąd pierwszej instancji zważył, iż Dostawca usług na rzecz Szpitala - firma (...) mogła zabezpieczyć swoje interesy finansowe w inny sposób, np. zażądać od pozwanego Szpitala - jako warunek zawarcia kontraktu - poręczenia, weksla niewypelnionego, czeku gwarancyjnego, hipoteki, gwarancji bankowej, akredytywy lub innych sposobów zabezpieczenia otrzymania uczciwej zapłaty. W ocenie Sądu Okręgowego przy uznaniu, że zabezpieczenie płatności za wykonanie kontraktu z placówką medyczną stanowi obejście, bądź naruszenie określonego w ust. 5 art. 54 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, zakazu zmiany wierzyciela, to ten kto działa racjonalnie, nie będzie chciał świadczyć usług, czy dostarczać towarów na rzecz placówek medycznych. Zabezpieczenie płatności należnej od placówki medycznej znane i zaakceptowane przez tę placówkę w dniu podpisania umowy z kontrahentem nie stanowi zatem w ocenie Sądu pierwszej instancji naruszenia zakazu zmiany wierzyciela. Zakazana jest jedynie zmiana wierzyciela po powstaniu (nawiązaniu) stosunku cywilno - prawnego pomiędzy placówką medyczną, a jej kontrahentem, co w omawianym przypadku – jak zaznaczył Sąd meriti - nie miało miejsca, ponieważ powódka (...) była i nadal jest stroną zawartych umów i jednocześnie wierzycielem.

Sąd Okręgowy stwierdził również, iż nie zasługuje na aprobatę postawa pozwanego Szpitala, który w wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego wybrał ofertę Konsorcjum, jako tę najkorzystniejszą i w konsekwencji skorzystał oraz nadal korzysta z usług prawidłowo wykonanych przez Konsorcjum (Dostawcę), wskazanych w protokołach realizacji usług oraz wykazie prac, za które de facto do dnia wytoczenia niniejszego powództwa nie zapłacił. Sąd pierwszej instancji zważył w tym zakresie, iż pozwany, zawierając przedmiotowe umowy, miał przecież świadomość, z jakimi podmiotami je zawiera oraz jak zostały uregulowane kwestie rozliczeń finansowych i nie zgłosił żadnych zastrzeżeń, ani w toku postępowania przetargowego, ani też przed podpisaniem umowy z Konsorcjum. Tym bardziej – jak wskazał Sąd Okręgowy - dziwi postawa pozwanego, który dopiero po zrealizowaniu usługi przez Dostawcę zgłosił zastrzeżenia do zasadności legitymacji procesowej powódki do wystąpienia z powyższym roszczeniem oraz zarzucił nieważność umowy i obrót wierzytelnościami mimo, iż w umowie nr (...) z dnia 4 września 2013 roku (§ 5 pkt 7) strony umowy Konsorcjum i Szpital uzgodniły, że Wykonawca nie może bez pisemnej zgody Zamawiającego i organu założycielskiego Szpitala przenieść wierzytelności wynikającej z niniejszej umowy na osoby trzecie. Nie należało przy tym zdaniem Sądu pierwszej instancji tracić z pola widzenia, że pozwany Szpital kwestionuje zasadność roszczenia powódki, ale też jednocześnie nie dokonał zapłaty na rzecz Dostawcy – uczestnika Konsorcjum – (...). Powyższe zdaniem Sądu Okręgowego świadczyło o tym, iż pozwany Szpital od samego początku nie miał zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, bowiem nie dokonał zapłaty kwot wynikających z wystawionych faktur żadnej z ww. spółek. Nie zadośćuczynił temu obowiązkowi również po wskazaniu w piśmie z dnia 10 października 2013 roku przez Dostawcę - (...), iż jedynym zobowiązanym i uprawnionym podmiotem do dysponowania i zarządzania wierzytelnościami jakie przysługują Konsorcjum z tytułu podpisanej między Konsorcjum, a Szpitalem umowy jest (...). Co prawda – jak podniósł Sąd pierwszej instancji - Szpital jest placówką powołaną do ratowania życia i zdrowia ludzi, jednakże powyższe nie uprawnia go zdaniem Sądu meriti do nieregulowania należności za otrzymane towary, czy usługi. Notoryczne niepłacenie za rzetelnie wykonane prace, do których to nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, jest w ocenie Sądu pierwszej instancji nieuczciwe i nie zasługuje na poparcie orzekającego Sądu.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, iż powódka (...) jako strona (uczestnik Konsorcjum) umowy z dnia 21 sierpnia 2013 roku oraz umowy nr (...) z dnia 4 września 2013 roku nie naruszyła ustawowego i umownego zakazu przelewu wierzytelności. W oparciu o powyższe Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że powódka w pełni uprawniona była do dochodzenia należności przypadających od pozwanego. W tej sytuacji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 112.975,28 zł.

O odsetkach Sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z dyspozycją art. 481 k.c., zasądzając je od dnia 22 maja 2014 roku (to jest od dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Z uwagi na fakt, iż strona pozwana przegrała proces w całości, Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.249 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Jednocześnie, wobec prawomocnego umorzenia postępowania w zakresie żądania zapłaty kwoty 166,90 zł oraz w zakresie kwoty 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. 22 maja 2014 roku do dnia zapłaty, Sąd Okręgowy na podstawie art. 79 § 1 pkt 1 b u.k.s.c. nakazał zwrócić powódce ze Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w W.) kwotę 500 zł tytułem częściowej opłaty od pozwu (k. 268-278).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości.

Przedmiotowemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na niedopełnieniu przez Sąd pierwszej instancji obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału okoliczności faktycznych, wskazanych w toku postępowania przez stronę pozwaną, gdzie pozwany podnosił szereg merytorycznych i prawnych argumentów wskazujących na fakt, iż – wobec jednoznacznie wskazanego w ustawie

(art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej) zakazu dokonywania zmiany wierzyciela – nie ulega wątpliwości, że powódka, jako podmiot profesjonalnie zajmujący się windykacją, przystąpiła do Konsorcjum wyłącznie w celu przejęcia wierzytelności, a nie faktycznego udziału w wykonaniu przedmiotu zamówienia, którego w rzeczywistości nie wykonała ani w całości, ani w części;

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. i art. 232 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. i art. 227 k.p.c., mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd pierwszej instancji, uwzględniając powództwo (...), nie zbadał istotnych okoliczności sprawy, w szczególności w zakresie dotyczącym legitymacji procesowej powódki w sytuacji, w której umowa ze Szpitalem zawarta była jedynie przez (...) (na co wskazuje podpis osoby działającej w imieniu (...) na ostatniej stronie umowy), a nie (...) (tym samym (...) nie jest stroną tej umowy), przy czym wobec wskazanego powyżej faktu źródłem legitymacji procesowej (...) w niniejszej sprawie nie może być umowa konsorcjum, gdyż – niezależnie od okoliczności wskazanych w pkt 1. – (...) nie posiadała pełnomocnictwa do zawarcia umowy z pozwanym także w imieniu (...) (udzielone w sprawie pełnomocnictwo jest obarczone wadą prawną, gdyż zostało udzielone „konsorcjum”, które nie stanowi podmiotu w rozumieniu prawa cywilnego), co winno być przedmiotem ustaleń Sądu pierwszej instancji z urzędu (sąd z urzędu obowiązany jest badać sprawę pod kątem istnienia legitymacji procesowej);

3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się w ogóle do kwestii braku umocowania (...) do działania (zawarcia umowy ze Szpitalem) w imieniu (...) oraz ograniczył się jedynie do lakonicznego stwierdzenia, bez wskazania podstawy merytorycznej, iż w niniejszej sprawie nie doszło do obejścia zakazu zmiany wierzyciela, choć bezsprzecznie powódka, jako podmiot profesjonalnie zajmujący się obrotem wierzytelnościami, uczestniczyła w Konsorcjum z bezpośrednim zamiarem wyłącznie przejęcia długu pozwanego, a nie wykonywaniem przedmiotu umowy (przedmiot umowy był realizowany wyłącznie przez (...));

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c., poprzez niezastosowanie tego przepisu oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 353<sup>(1)</sup> k.c., poprzez niewłaściwą wykładnię tych przepisów w sytuacji, w której ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ewidentnie wynika, iż uczestnictwo w konsorcjum było nakierowane wyłącznie na osiągnięcie skutku w postaci przejęcia długu, a nie wykonywaniem przedmiotu umowy i tym samym w rzeczywistości mamy do czynienia z faktycznym nabyciem wierzytelności (zgodnie z umową pomiędzy powódką i (...)) beneficjentem płatności jest (...) w sytuacji, w której przedmiot umowy był wykonywany wyłącznie przez (...);

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 i 2 k.c., poprzez niewłaściwą wykładnię tych przepisów w sytuacji, w której powódka, mając pełną świadomość faktu ograniczeń w dokonywaniu przeniesienia wierzytelności, przystąpiła do Konsorcjum w celu obejścia prawa i osiągnięcia skutku tożsamego z takim przeniesieniem, przy czym nie ulega wątpliwości, że powódka, jako podmiot zajmujący się m.in. stale i profesjonalnie nabywaniem wierzytelności (w tym szpitalnych długów), miała pełną i kompletną wiedzę na temat obowiązujących ograniczeń ustawowych;

6. naruszenie przepisów art. 876 § 1 k.c. i art. 518 § 1 k.c., poprzez niezastosowanie tych przepisów, skutkujące uznaniem zasadności powództwa w sytuacji, w której w niniejszej sprawie działania powódki (wobec ograniczeń dotyczących przenoszenia wierzytelności) były nakierowane na osiągnięcie skutku tożsamego z przelewem wierzytelności, przy czym charakter umowy konsorcjum, zawartej pomiędzy powódką i (...), nie pozostawia wątpliwości, że beneficjentem wszelkich płatności jest nie wykonawca umowy ze szpitalem ((...)), ale (...), przy czym wcześniej należność na rzecz wykonawcy umowy z pozwanym ((...)) została uregulowana przez (...);

7. naruszenie art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej oraz art. 53 ust. 6 ustawy o ZOZ, poprzez błędną wykładnię tych przepisów i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której dokonanie jakiegokolwiek czynności, polegającej na spłacie wierzytelności (m.in. poprzez wykorzystanie konstrukcji przekazu) skutkuje faktyczną zmianą wierzyciela jako podmiotu uprawnionego i tym samym wymaga ustawowo uzyskania zgody organu założycielskiego pozwanego, co w niniejszej sprawie nie zostało dokonane, przy czym – jak wskazano w pkt 2 – (...) nie był stroną umowy, zawartej ze szpitalem (stroną umowy była wyłącznie (...));



8. naruszenie art. 95 § 1 i 2 k.c. oraz art. 96 k.c., poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tych przepisów w sytuacji, w której Sąd pierwszej instancji przyjął, że stroną umowy ze Szpitalem od samego początku było Konsorcjum, składające się z (...) i (...), podczas gdy – jak wskazano w pkt 2 – stroną umowy była wyłącznie (...) z uwagi na fakt, iż nie jest prawnie skuteczne udzielenie pełnomocnictwa „konsorcjum” (w znaczeniu prawnym „konsorcjum” nie jest podmiotem i tym samym nie można udzielić pełnomocnictwa bytowi prawnie nieistniejącemu);

9. naruszenie art. 921<sup>(1)</sup> k.c., poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tego przepisu w sytuacji, w której Sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwany miał możliwość wyboru podmiotu, któremu może spełnić świadczenie w sytuacji, w której z treści umowy konsorcjum jednoznacznie wynika, iż spełnienie świadczenia może nastąpić wyłącznie na (...) jako beneficjenta wszelkich płatności z tytułu realizacji umowy ze Szpitalem przez (...) (wobec faktu wcześniejszego spełnienia świadczenia przez (...) na rzecz (...));

10. naruszenie art. 921<sup>1</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tego przepisu w sytuacji, w której – wobec okoliczności szczegółowo wskazanych w treści uzasadnienia niniejszej apelacji – stanowi on formę zmiany wierzyciela i tym samym obejścia zakazu wyrażonego w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej (poprzednio w art. 53 ust. 6 ustawy o ZOZ);

11. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku o odstąpienie od obciążenia pozwanego kosztami procesu w sytuacji, w której bezsprzecznie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powyższego wniosku w niniejszej sprawie;

12. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych przez Sąd pierwszej instancji za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż brak jest przesłanek szczególnych uzasadniających odstąpienie od obciążenia pozwanego kosztami procesu, podczas gdy okoliczności sprawy nie uzasadniają tego stanowiska;

13. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia w sytuacji, gdy w rzeczywistości powódka miała świadomość ograniczeń w zakresie dotyczącym przenoszenia wierzytelności, a jego celem było – poprzez przystąpienie do Konsorcjum – osiągnięcie skutku tożsamego z przeniesieniem wierzytelności i na ten cel były nakierowane działania powódki;

14. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia w sytuacji, w której zdaniem Sądu pierwszej instancji stroną umowy od początku było Konsorcjum, składające się z (...) i (...), podczas gdy – jak wskazano w pkt 2 – stroną umowy była wyłącznie (...) z uwagi na fakt, iż nie jest prawnie skutecznie udzielenie pełnomocnictwa „konsorcjum” (w znaczeniu prawnym „konsorcjum” nie jest podmiotem i tym samym nie można udzielić pełnomocnictwa bytowi prawnie nieistniejącemu), przy czym niezależnie od powyższego celem przystąpienia (...) do konsorcjum nie było wykonanie przedmiotu umowy, ale obrót długami szpitalnymi – co powoduje brak legitymacji procesowej do dochodzenia należności objętej postępowaniem przez (...).

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu (k. 283-290).

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w II instancji wg. norm przepisanych. Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków na okoliczność zawarcia umowy konsorcjum i umowy rozliczeniowej przez spółkę (...) ze spółką (...), jej celu oraz wykonania przez strony.

Do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej pismem z dnia 16 listopada 2016 r. (k.388) przystąpiła (...), która poparła stanowisko procesowe strony powodowej tj. poparła apelację i wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W związku z ocząym się postępowaniem pismem z dnia 17 marca 2017 r. swój udział w sprawie na zasadzie art. 7 k.p.c. i art. 60 § 1 k.p.c. zgłosił także prokurator (pismo k. 474), który na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 maja 2017 r. wniósł o uwzględnienie apelacji strony pozwanej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### **Apelacja okazała się zasadna.**

Zasadnicze elementy stanu faktycznego tej sprawy, wbrew zawartym w apelacji zarzutom naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zostały prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy. W istocie skarżący kwestionuje nie ocenę konkretnych dowodów, które powinny zostać wskazane dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. lecz ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy. Podzielić należy natomiast zarzuty skarżącego, że okoliczności faktyczne ustalone w tej sprawie nie zostały wystarczająco dogłębnie rozważone przez sąd pierwszej instancji.

W dniu spółka (...) zawarła ze spółką (...) umowę konsorcjum z dnia 21 sierpnia 2013 r. (k. 8). Przedmiotem umowy było ustalenie zasad współpracy stron w związku z ogłoszeniem przez pozwanego szpitala postępowania przetargowego na obsługę systemu informatycznego. Jako lider konsorcjum wskazana została spółka (...). Spółka (...), w ramach zawartej umowy konsorcjum, zobowiązała się do udzielenie spółce (...) finansowania związanego z przedmiotem zamówienia (§ 4 pkt 2.4 umowy). W ramach rozliczeń uczestników konsorcjantów przyjęto, że spółka (...), wystawiając faktury w związku z usługami wykonanymi na rzecz pozwanego szpitala, zobowiązana będzie do wskazania spółki (...) jako beneficjenta tych płatności, to jest wskazania na fakturach rachunku spółki (...) jako rachunku, na który mają być dokonywane płatności. Strony umowy konsorcjum jednocześnie przyjęły, że wskazanie spółki (...), jako beneficjenta płatności należnych od szpitala, oznaczać będzie, że w tym zakresie wyłącznym wierzycielem szpitala z tytułu płatności zostanie spółka (...). Ponadto w § 6 umowy konsorcjum zawarto konstrukcję przekazu – konsorcjum, wskazując spółkę (...) jako beneficjenta płatności faktur, przekazało spółce (...), zgodnie z art. 921<sup>1</sup> k.c., całe świadczenie pozwanego szpitala – jako zamawiającego, upoważniając zarazem spółkę (...) do przyjęcia całego wynagrodzenia przysługującego Konsorcjum od pozwanego szpitala (zamawiającego), zaś pozwany szpital upoważniało do spełnienia świadczenia na rachunek spółki (...). W ustępie 2 § 6 umowy wskazano, że wybór oferty konsorcjum przez pozwanego szpitala oznacza, że szpital przyjmuje przekaz stosownie do art. 921<sup>2</sup> k.c. Natomiast w ustępie 3 § 6 umowy, strony doprecyzowały, że udzielenie przekazu oraz wskazanie jako beneficjenta płatności faktur spółkę (...) oznacza, że spółka ta staje się w tym zakresie wyłącznym wierzycielem szpitala.

W dniu 4 września 2013 r., w wyniku wygranego przetargu, konsorcjum spółek (...), związane umową z dnia 21 sierpnia 2013 r., zawarło umowę z pozwanym szpitalem o odpłatną obsługę systemu informatycznego w zakresie administrowania i serwisowania oprogramowania oraz administrowania bazami danych (k. 20). Zgodnie z umową, płatność za świadczone usługi miała być dokonywana przez szpital w terminie 90 dni od daty doręczenia faktury na wskazany w umowie rachunek bankowy wykonawcy, który należał do spółki (...) (por. § 5 ust. 4 umowy z 4 września 2013 r. (k.20) i § 3 ust. 4 Ramowej umowy rozliczeniowej (Konsorcjum) z dnia 10 października 2013 r. (k. 48). Ww. umowa z 10 października 2013 r. zawarta została pomiędzy powodem a spółką (...) i jak wskazano na wstępie tej umowy, została ona zawarta w związku z wyborem ofert (...) jako dostawcy w ramach postępowania przetargowego na dostarczanie i serwisowanie systemu informatycznego do pozwanego szpitala, celem prawidłowej realizacji umowy konsorcjum. W § 3 umowy zawarto identyczną konstrukcję przekazu, jak w § 6 umowy konsorcjum.

W dniu 10 października 2013 r. spółka (...) skierowała do pozwanego Szpitala pismo, w którym przypomniała Szpitalowi o zawartej w umowie konsorcjum, która to umowa była dołączona do złożonej Szpitalowi oferty zaakceptowanej przez Szpital, o konstrukcji przekazu wskazując, że spółka (...) jest jedynym zobowiązanym i uprawnionym podmiotem do przyjęcia świadczenia pieniężnego, jakie przysługuje Wykonawcy względem Szpitala z

tytułu zawartej umowy w związku z postępowaniem przetargowym i mając powyższe na uwadze spółka (...) wskazała, że prosi o kierowanie wszelkich wpłat na jej rzecz, na nr konta wskazany w tym piśmie, który był kontem wskazanym wcześniej zarówno w § 5 ust. 4 umowy z 4 września 2013 r. (k.20) jak i w § 3 ust. 4 Ramowej umowy rozliczeniowej (Konsorcjum) z dnia 10 października 2013 r. -k. 48 (kopia pisma: k. 54).

W dniu 8 kwietnia 2014 r. powodowa spółka w związku z wykonaniem przez nią zobowiązań z tytułu umów finansowania dostawy z dnia 4 listopada 2013 r., z dnia 4 grudnia 2013 r. i z dnia 7 stycznia 2014 r. (...) Sp. z o. o. wezwała pozwanego Szpital do zapłaty należności wynikających z powyższego tytułu na łączną kwotę 119.925 zł wraz z należnymi odsetkami w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 kwietnia 2014r. (kopia pisma: k. 61)

Ponadto z materiału dowodowego niezbieżnie wynikało, a ponadto było w zasadzie bezsporne w sprawie to, że z pozwanym szpitalem spółka (...) współpracowała już kilka lat wcześniej i zawsze występowały problemy z płatnościami ze strony szpitala. W celu zabezpieczenia płatności ze strony szpitala, spółka (...) nawiązała współpracę z firmą (...). Zawarta została umowa konsorcjum finansowego. Spółka (...) finansowała działalność spółki (...) – płaciła spółce (...) należności wynikające z obsługi informatycznej szpitala, których nie płacił w terminie szpital. Bezsporne było także, że wszelkie czynności związane ze świadczeniem na rzecz pozwanego Szpitala usług informatycznych, zgodnie z zawartą ze Szpitalem umową, wykonywane były przez pracowników i podwykonawców spółki (...). Rola spółki (...), w ramach umowy zawartej przez konsorcjum ze Szpitalem, sprowadzała się do obsługi finansowej i doradczej spółki (...) i zawarcie umowy konsorcjum i finansowanie ze strony (...), było koniecznym warunkiem dla spółki (...), aby przystąpić do przetargu i zawrzeć umowę ze szpitalem. Spółka (...) miała bowiem świadomość, że szpital nie płaci terminowo swoich zobowiązań. Bezsporne było także to, że zawierając umowę o obsługę informatyczną w dniu 4 września 2013 r., obie strony umowy, w tym również pozwany szpital, miały świadomość zasad, na jakich oparta jest umowa konsorcjum zawarta przez spółkę (...) ze spółką (...) oraz roli, jaką w umowie tej pełni spółka (...) i pozwany szpital, zawierając umowę w dniu 4 września 2011 r., znał treść umowy konsorcjum zawartej przez spółkę (...) ze spółką (...) i aprobował zasady, na jakich została ona zawarta.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny uznał, że dla należytego osądzenia sprawy nie było potrzeby dopuszczenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową w odpowiedzi na apelację oraz zgłoszonych przez interwenienta ubocznego, w szczególności, że w świetle treści art. 381 k.p.c. były one spóźnione. Nic nie stało na przeszkodzie, aby wnioski te zostały zgłoszone na wcześniejszym etapie postępowania. Trzeba przy tym wskazać, że interwenient uboczny zgodnie z art. 79 k.p.c. jest uprawniony do wszelkich czynności procesowych, ale dopuszczalnych według stanu sprawy. Brak było także zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania do czasu zakończenia toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowania w sprawie SK 33/15. W ocenie Sądu Apelacyjnego, treść art. 54 ustawy o działalności leczniczej jest zgodna z Konstytucją, która w art. 22 przewiduje możliwość ograniczenia wolności gospodarczej ze względu na ważny interes publiczny. Taki ważny interes publiczny w postaci zapewnienia ciągłości funkcjonowania szpitali i tym samym ochrony zdrowia i życia obywateli, przyświecał ustawodawcy przy tworzeniu przepisów ograniczających możliwość zmiany wierzyciela publicznych zakładów opieki zdrowotnej (vide uzasadnienie do projektu ustawy).

Przechodząc do rozważań prawnych w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego należy na wstępie wskazać, że w niniejszej sprawie istotne dla rozstrzygnięcia znaczenie ma treść art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej (Dz. U. 2011 nr 112 poz. 654 ze zm.), zgodnie z którym czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 2-5 jest nieważna. Jak się wskazuje w doktrynie i orzecznictwie: sformułowanie użyte w art. 54 ust. 5, tj. „mające na celu”, oznacza, że chodzi tu nie tylko o umowy bezpośrednio dotyczące zmiany wierzyciela, lecz także te umowy, których skutkiem jest taka zmiana. Czynności dążące formalnie do osiągnięcia innego celu, ale skutkujące faktycznie

zmianą wierzyciela, mogą zostać uznane również za naruszające prawo (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2016r. sygn. akt V CSK 301/15 LEX nr 1991145).

W realiach niniejszej sprawy należało zatem rozważyć, czy zawarta przez powoda i (...) umowa konsorcjum, jak i zamieszczona w jej treści instytucja przekazu nie prowadzi do zmiany wierzyciela i tym samym nie narusza zakazu ustawowego. Sama umowa konsorcjum jest dopuszczalna w świetle zasady swobody umów, jak również w świetle przepisów ustawy z 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2010 Nr 113 poz. 759 ze zm.). Rozstrzygnięcie co do tego, czy mimo to nie miał zastosowania zakaz wynikający z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej zależy od zbadania, czym była i jakie skutki wywarła umowa konsorcjum zawarta między powódką a firmą (...).

W świetle art. 23 ust. 1 i art. 141 ustawy z 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2010 Nr 113 poz. 759 ze zm.) o wykonanie zamówienia publicznego może ubiegać się wspólnie kilku wykonawców, przy czym z przepisów tej ustawy wynika obowiązek spełniania przez podmioty występujące wspólnie wymogów określonych w art. 22 tej ustawy, zarówno w zakresie zdolności finansowej do wykonania zamówienia, potencjału techniczno-intelektualnego, jak i zdolności formalnej oraz braku istnienia podstaw do wykluczenia z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Ustawa nie precyzuje formy takiej współpracy między wykonawcami. Wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia publicznego najczęściej zawierają umowę spółki lub umowę konsorcjum. Umowa konsorcjum jest umową nienazwaną i dopuszczalność jej zawarcia wynika z ogólnej zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Wprost zawieranie umów konsorcjalnych zostało przewidziane w art. 73 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. poz. 1376 ze zm.). Umowa konsorcjum powinna precyzować zakres obowiązków i praw poszczególnych jej członków (wspólników), a także zasady ich reprezentacji. Elementem istotnym takiej umowy będzie oznaczenie celu gospodarczego oraz wskazanie działań, którymi konsorcjanci chcą ten cel osiągnąć. Konsorcjum jest stosunkiem obligacyjnym wynikającym z umowy, w którym każdy z jego członków (konsorcjantów) zobowiązuje się do określonego uczestnictwa w konsorcjum i do oznaczonego działania na jego rzecz, a tym samym na rzecz pozostałych konsorcjantów dla osiągnięcia celu, dla którego umowa została zawarta. Wewnętrzna struktura konsorcjum może być tak skonstruowana, że wykonywanie wszelkich czynności jednostkowych związanych nie tylko z reprezentacją konsorcjum w sferze stosunków zewnętrznych, lecz także łączących się z prowadzeniem jego spraw, będzie się koncentrować w rękach jednego uczestnika, tzw. lidera, który w stosunkach zewnętrznych nawiązywanych przez konsorcjum z osobami trzecimi działa na rzecz konsorcjum jako takiego, zewnętrznych zaś stosunków prawnych nie nawiązują bezpośrednio poszczególni uczestnicy konsorcjum (wyrok SA w Katowicach z 19 lutego 2004 r., I ACa 885/03, Lex nr 193710). W ramach umowy konsorcjum w pełni dopuszczalne jest takie ułożenie wzajemnych zadań i obowiązków, w których jeden z konsorcjantów będzie partycypował tylko w zyskach - bez żadnej lub przy niewielkiej ekwiwalentności świadczeń wzajemnych (tak Stefan Babiarz Komentarz do art. 23 ustawy Prawo zamówień publicznych LEX).

Wiążąca powoda z (...) umowa konsorcjum została formalnie zawarta w celu wspólnej realizacji zamówienia pozwanego szpitala, jednakże nie przewidywała wspólnego wykonania usługi wobec szpitala przez obydwu członków konsorcjum. Zadaniem powoda było jedynie finansowanie bieżącego wykonywania usługi dla Szpitala przez spółkę (...). Strony zatem od razu zakładały, iż szpital nie będzie realizował terminowo swoich obowiązków. Lider konsorcjum został od razu zobowiązany do wskazania Finansującego jako beneficjenta płatności, na każdej z wystawianych przez siebie faktur poprzez wskazanie numeru jego rachunku bankowego. Strony wyraźnie też zaznaczyły, iż wyłącznym wierzycielem Zamawiającego będzie Finansujący. Specyficzne jest również to, że umowę rozliczającą konsorcjum (...) zawarły nie po wykonaniu całej umowy zawartej z Zamawiającym Szpitalem, ale od razu po wyborze oferty.

Dokonując oceny prawnej okoliczności faktycznych tej sprawy należy przywołać także stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku wydanym w dniu 2 czerwca 2016 r., I CSK 486/15, w którym Sąd Najwyższy, rozpoznając sprawę o zbliżonym stanie faktycznym i prawnym wskazał, że jest to kolejna sprawa z powództwa spółki (...), której istota sprowadza się do obejścia zakazu wynikającego z art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (wcześniej zakazu zawartego w art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki

zdrowotnej) i w kilkunastu sprawach, dotychczas rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy, chodziło o próbę obejścia zakazu wynikającego z wymienionych przepisów przez zastosowanie poręczenia, w kilku - poprzez zastosowanie gwarancji zapłaty, w innych zaś – konstrukcji przekazu. W obecnej sprawie spółka (...) posłużyła się w tym samym celu konstrukcją umowy konsorcjum.

Sąd Apelacyjny dokonując oceny wskazanych powyżej czynności prawnych, zawieranych pomiędzy spółką (...) a spółką (...) oraz pomiędzy tymi spółkami a pozwanym szpitalem, uznał, dzieląc pogląd prawny wyrażony w ww. wyroku Sądu Najwyższego, że czynności te zmierzały w swojej istocie do osiągnięcia celu w postaci nabycia przez spółkę (...) długów pozwanego Szpitala powstałych w związku z wykonywaniem przez spółkę (...) na rzecz Szpitala usług informatycznych. W efekcie cały mechanizm prawny wypracowany w oparciu o konstrukcję umowy konsorcjum oraz konstrukcję przekazu zmierzał do obejścia zakazu zawartego w art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej. Podkreślić należy, że pozwany szpital również w sposób świadomy, jak wynika to zarówno z treści zawartej umowy o współpracy z dnia 5 września 2011 r., brał udział w tym mechanizmie, stworzonym celem zastąpienia pierwotnego wierzyciela szpitala ( spółki (...)) wierzycielem następczym ( spółką (...)).

Zgodnie z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Natomiast art. 54 ust. 6 tej ustawy stanowi, że czynność prawna dokonana z naruszeniem art. 54 ust. 5 jest nieważna. Bezsporne jest w rozpoznawanej sprawie, że zgoda na zmianę wierzyciela nie została wyrażona przez podmiot tworzący pozwany szpital.

Wskazać należy, co zaakcentował również Sąd Najwyższy w wydanym w ww. sprawie wyroku, że zmiana wierzyciela w drodze czynności prawnej, o której mowa w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej i w konsekwencji wynikający z tej normy zakaz dokonywania takiej zmiany, ujmowany jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego szeroko i obejmuje wszelkie sytuacje, w których dochodzi do takiej zmiany zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14, przyjęta w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej kategoria „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego z.o.z.”, nie jest pojęciem dogmatyczno – prawnym. Jest to raczej pewna formuła przyjęta przez ustawodawcę jedynie na użytek ustawy o działalności leczniczej w celu objęcia nią wielu przypadków zmiany wierzyciela. Nie chodzi tu o jakiś wyczerpujący katalog czynności prawnych, ograniczony jedynie do przelewu wierzytelności (w jego różnych wariantach, m.in. w wariacie powierniczym), instytucji zbliżonych do przelewu (np. indosu wekslowego) lub nawiązujących do konstrukcji przelewu (np. różnych form faktoringu). Zamierzeniem ustawodawcy nie było budowanie zamkniętego katalogu czynności wskazanych w art. 54 ust. 5 ustawy przy założeniu, że obejmuje on jedynie takie czynności prawne, w których zmiana podmiotu uprawnionego (wierzyciela) stanowiłaby niezbędny element konstrukcyjny danej czynności (np. cesja, indos wekslowy, faktoring, forfaiting). Chodziło raczej o ogólne wskazanie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich jurydycznego celu, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od samych etapów jego osiągnięcia. W efekcie, jak podkreślił Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku – nie ma w istocie znaczenia sama dogmatyczno - prawna konstrukcja tych czynności i typowa dla nich funkcja prawna. Celem regulacji jest bowiem wyeliminowanie takich sytuacji, w których w wyniku dokonania określonej czynności prawnej (niekoniecznie tylko między wierzycielem z.o.z. i osobą trzecią) pojawi się nowy wierzyciel z.o.z., dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy za oczywiste i bezsporne należało uznać, że celem zawarcia przez spółki (...) umowy konsorcjum było zabezpieczenie płatności ze strony szpitala za usługi informatyczne świadczone na jego rzecz przez spółkę (...), który to szpital za wcześniej świadczone na jego rzecz usługi płacił z bardzo dużym opóźnieniem. Tym samym zawierając umowę konsorcjum, strony założyły, że pozwany szpital nie będzie terminowo płacił za usługi świadczone przez spółkę (...). W efekcie, zgodnie z umową konsorcjum, zapłata należności szpitala powstałych w wyniku wykonania usług informatycznych miała być dokonywana na rzecz spółki (...) przez spółkę (...), która w zamian nabywała na swoją rzecz zapłacone długi szpitala. Taki cel zawartej przez (...) ze spółką (...) umowy konsorcjum wynika już z analizy treści samej umowy. W umowie konsorcjum wyraźnie przewidziano powyższy mechanizm. Zasadniczym celem tej umowy było udzielanie przez spółkę (...) spółce (...) finansowania związanego z

przedmiotem zamówienia, wynikającym z przyszłej umowy zawartej ze szpitalem (§ 4 pkt 2.4 umowy konsorcjum). W umowie konsorcjum zastrzeżono przy tym, że spółka (...), wystawiając faktury w związku z usługami spełnianymi na rzecz pozwanego szpitala, zobowiązana będzie do wskazania spółki (...) jako beneficjenta płatności (§ 5 pkt 1 umowy konsorcjum). Ponadto, zgodnie z postanowieniami umowy konsorcjum, wskazanie przez spółkę (...) spółki (...), jako beneficjenta płatności szpitala, oznaczać miało, że wyłącznym wierzycielem szpitala z tytułu płatności należnych za usługi świadczone przez spółkę (...), stanie się spółka (...) (tamże).

Powyższe ustalenia co do zmiany wierzyciela pozwanego szpitala z tytułu należności wynikających ze świadczenia przez spółkę (...) na rzecz szpitala usług informatycznych, wzmacniała zawarta w umowie konsorcjum konstrukcja przekazu. Zgodnie z postanowieniami § 6 umowy konsorcjum, konsorcjum zawiązane przez spółki (...), wskazując spółkę (...), jako beneficjenta płatności faktur, przekazało spółce (...), zgodnie z art. 921<sup>1</sup> k.c., całe świadczenie pozwanego szpitala – jako zamawiającego, upoważniając zarazem spółkę (...) do przyjęcia całego wynagrodzenia przysługującego konsorcjum od pozwanego szpitala (zamawiającego), zaś pozwany szpital upoważniając do spełnienia świadczenia na rachunek spółki (...). Tym samym w świetle tej konstrukcji, w ramach stosunku waluty (...), jako odbiorca przekazu, został upoważniony do przyjęcia świadczenia od szpitala (przekazanego), zaś szpital, w ramach stosunku pokrycia, został upoważniony, jako przekazany, do spełnienia świadczenia na rzecz odbiorcy przekazu, to jest spółki (...).

Trzeba podkreślić, że zawarte przez spółki (...) konsorcjum miało charakter wyłącznie finansowy. Powodowa spółka, inaczej niż w typowych umowach konsorcjum zawieranych w celu wspólnej realizacji zobowiązanych wynikających z umowy podstawowej, w ogóle nie uczestniczyła ani w całości, ani w części, w wykonaniu umowy podstawowej (zawartej ze szpitalem umowy o obsługę informatyczną). Jej rola sprowadzała się do regulowania na rzecz spółki (...) zobowiązań szpitala z umowy podstawowej w celu uzyskania uprawnień do wierzytelności objętych zobowiązaniami szpitala. W efekcie uznać należy, że zastosowana przez spółki (...) konstrukcja konsorcjum skutkowałą faktycznym obrotem wierzytelnościami szpitala, a tym samym naruszała normę zawartą w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, ze skutkiem przewidzianym w art. 54 ust. 6 tej ustawy. Analogicznie ocenić należy umowę o zawartą w dniu 4 września 2013 pomiędzy konsorcjum spółek (...) a pozwanym szpitalem. Postanowienia tej umowy realizowały bowiem powyższe zasady przewidziane w umowie konsorcjum. Zgodnie z umową o współpracy usługi informatyczne na rzecz pozwanego szpitala faktycznie świadczone były przez spółkę (...), zaś płatności za te usługi miały być dokonywane przez szpital na rachunek spółki (...). W efekcie za pomocą konstrukcji konsorcjum doszło w umowie z dnia 4 września 2013 r. do wtórnego rozszczępienia pomiędzy podmiotem świadczącym usługi na rzecz szpitala i podmiotem nabywającym wierzytelność z tego tytułu. W ramach bowiem zobowiązania wzajemnego, zapłata za świadczone usługi przypada co do zasady usługodawcy. Wykorzystując konstrukcję konsorcjum, strony zawierając umowę z dnia 4 września 2013 r. jako uprawnionego do zapłaty za świadczone usługi informatyczne wskazały podmiot trzeci, inny niż usługodawca. W ten sposób doszło do zmiany wierzyciela szpitala.

Zważywszy, że dokonana zmiana wierzyciela nie została objęta wymaganą w świetle art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej zgodą podmiotu tworzącego pozwany szpital, czynności prawne prowadzące do tej zmiany są nieważne z mocy art. 54 ust. 6 ustawy. W efekcie brak jest podstawy prawnej roszczeń wysuwanych w tej sprawie przez spółkę (...) przeciwko pozwanemu szpitalowi. Skutkowało to koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie 386 § 1 k.p.c. i oddaleniem wniesionego w tej sprawie powództwa w całości oraz zasądzeniem od strony powodowej jako przegrywającej spór na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za pierwszą instancję na podstawie art. 98 k.p.c., bez konieczności odnoszenia się do pozostałych zarzutów apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono również zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając w punkcie II od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego, ustalone w wysokości stawek minimalnych przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2. Z uwagi na to, że pozwany zwolniony był od kosztów sądowych w postaci opłaty do apelacji kosztami tymi

obciążono w punkcie III, stosownie do wyniku sporu stroną powodową na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd oddalił opozycję przeciwko wstąpieniu interwenienta ubocznego z uwagi na to, że interwenient uprawdopodobnił, że ma interes prawny we wstąpieniu do sprawy (art. 78 § 2 k.p.c.).

O oddaleniu wniosku pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od interwenienta ubocznego orzeczono w punkcie IV wyroku w oparciu o treść art. 107 k.p.c.